

WIADOMOŚCI MAZURSKIE

Nr. 30.

9—10 października 1945 r.

Rok I.

Osiedlanie się na ziemiach odzyskanych to obowiązek wobec Państwa

W województwach Polski centralnej jest dużo jeszcze gospodarstw karłowatych i na nich żyją liczne rodziny, są gospodarstwa zniszczone przez wojnę, są i średnio zamożne gospodarstwa, ale właściciele ich mają dzieci dorosłe, dla których brak ziemi w ich stronach rodzinnych. Ci wszyscy powinni zrozumieć i docenić jedyną okazję zaspokojenia głodu ziemi, skończyć z dotychczasową vegetacją i wziąć udział w masowej akcji przesiedleńczej. Wegetowanie na kilkomorgowym gospodarstwie i skazywanie potomstwa na gorszą jeszcze dolę, to beznadziejność, a nawet przestępstwo wobec faktu, że przy pewnym wysiłku i po przełamaniu pierwszych trudności można sobie stworzyć dobre warunki egzystencji na terenach nowoodzyskanych. Bierność i wyczekiwanie małorolnych dziś, kiedy gospodarstwa pełnorolne dobrze zabudowane i nieomal o miarę od karłowatych zagonów leżące, czekają na gospodarzy jest niezrozumiałe. Wiemy wszyscy o tym, jak masowo w swoim czasie rolnicy, którym brakło ziemi i chleba we własnym kraju, wyjeżdżali do Brazylii, Argentyny, Paragwaju, a nawet do Peru, aby tam tysiące kilometrów od swojej Ojczyzny, pod obcym niebem szukać lepszej doli dla siebie i dzieci. Emigranci ci, po przebyciu ciężkiej, trwającej całe tygodnie, a czasem i miesiące podróży, przyjeżdżali na miejsce i stawiali sami, bezradni, wśród obcych, w kraju nieprzebranych puszcz o niezdrowym klimacie, w kraju, gdzie na każdym kroku groziły człowiekowi tysiące niebezpieczeństw, gdzie piętrzyły się trudności zdawałoby się nie do pokonania. Rolnik w Polsce zaradny i dobry gospodarz, tam wobec zupełnie nowych warunków stawał się bezradnym dzieckiem. Jakże bez porównania inne warunki ma rodzina osiedlająca się na terenach nowoodzyskanych. Przede wszystkim nie wyjeżdża do obcych zamorskich krajów, a pozostaje w swoim własnym państwie, blisko rodziny, którą zawsze może odwiedzić, ma te same warunki pracy, ten sam klimat, opiekę polskich władz, polską szkołę, kościół itd. Jeśli w tym przesiedleniu jest coś nowego, to jest ono lepsze, niż na starym zagonie: lepsze zabudowania, większy kawał ziemi, nowocześniejsze narzędzia rolnicze. Tu przed małorolnym leży lepsza przyszłość dla niego i dzieci.

Nawni są jednak ci wszyscy, którzy jadąc na Zachód czy też do Okręgu Mazurskiego, myślą o tych ziemiach, jak o „ziemi obiecanej”, już obecnie „mlekiem i miodem” płynącej. Życie jest życiem. Trzeba podjąć walkę z przeciwnościami, które stale i zawsze napotykać na naszej drodze, nawet w warunkach normalnych, a cóż dopiero w okresie powojennym i w kraju tak zniszczonym, jak Polska. Trzeba być przygotowanym, że nie wszystko zastaniemy w porządku, że z początku nie jednego nam brakuje — niedostateczna opieka lekarska, gorsza aprowizacja i długo uciążliwa — są to jednak trudności do pokonania. Władze polskie robią wszystko, co jest w ich mocy, aby usunąć te przeszkody, i warunki z każdym dniem się polepszają. Nie należy jednak zwlekać z wyjazdem, bo twardo sprawdzi się tutaj przysłowie — „kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi” — t. zn. nie będzie już mógł zająć warsztatu pracy, który mu się podoba, a ten tylko, który mu pozostawia inni. Jest

wielu, którzy nie obawiają się trudności, dla których przeszkoda jest podnieta do działania. Kto już przyjedzie tutaj do Okręgu Mazurskiego i osiedli się, musi umieć wytrwać, bo ten tylko, kto wytrwa, stworzy sobie lepszą przyszłość i spełni obowiązek wobec własnych dzieci i wnuków, a tym samym i wobec Państwa.

Ze świata (Polpress)

Londyn. Przewodniczący delegacji brytyjskiej dla specjalnych przestępców wojennych oświadczył, że w dniu 6. X. br. otwarty został w Berlinie akt oskarżenia przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim.

Sztokholm. Ze Sztokholmu donoszą, że rząd norweski postanowił zażądać wydania oficerów niemieckich, którzy prowadzili obóz koncentracyjny w Norwegii.

New York. W Japonii premierem zatwierdzony został Szikahara, dawny działacz demokratyczny, znany w kołach brytyjskich i St. Zjednoczonych. Skład nowego gabinetu zostanie w najbliższych dniach ogłoszony.

Z kraju (Polpress)

Katowice. Za kilka dni otwarty zostanie kurs prawidłowej wymowy w języku polskim zorganizowany specjalnie dla nauczycielstwa, prawników, księży, pracowników radia, aktorów i t. p.

Wrocław. Wrocław, który przed wojną był ośrodkiem przemysłu konfekcyjnego powoli zaczyna znowu się odbudowywać. Na 38 czynnych fabryk przedwojennych pracuje 23. Na 1 tysiąc robotników pracuje 650 Polaków, przeważnie kobiet. Robotnicy obok pensji otrzymują mieszkanie i całodienne wyżywienie. Plan pracy fabryk został wykonany w 100%. Przy fabryce istnieje biblioteka, żłobek, czytelnia i świetlica.

Gdańsk. Przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego oświadczył, że w Gdańsku rozpoczęły się prace nad rekonstrukcją wszystkiego, co stanowi wartość artystyczną i kulturalną miasta. M. inn. odrestaurowany zostanie kościół Najsw. Marii Panny, kaplica królewska z orłami, Kościół św. Katarzyny i inne. Oprócz tego przewidziana jest konserwacja wielu innych budynków.

Z życia Okręgu.

W związku z rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej, odbyła się w Olsztynie w pięknie udekorowanej sali Teatru Miejskiego uroczysta akademii. Na wstępie orkiestra 50 pp. odegrała hymn narodowy, po czym wygłoszono słowo wstępne. Prezydium akademii ukonstytuowało się w następującym składzie: plk. dr. Prawia, inż. Musiał, Prezes Sądu Okręgowego Sekita, prezydent Latosiński, mjr. Ley, kpt. Palka, i przedstawiciele stronnictw politycznych. Z kolei nastąpiły przemówienia i składania życzeń Milicji Obywatelskiej w pełnieniu dalszej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy dla dobra Narodu i Państwa. Jako pierwszy przemawiał ob. Poloński. Mówca scharakteryzował zadania Milicji i jej wkład w dzieło odbudowy demokratycznej Polski. Po przemówieniach przedsta-

wicieli partii politycznych i innych nastąpiła część artystyczna, na którą złożyły się skecze, deklamacje, występy chóru i efektowny obrazek sceniczny. Wykonawcami byli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i zespół Związku Walki Młodych, których licznie zebrana publiczność nagrodziła hucznymi oklaskami. Całość wypadła bardzo dobrze. Po akademii wydano dla zaproszonych gości obiad, po czym zorganizowano zabawę taneczną. (ki)

W ubiegły piątek odbył się w Teatrze piękny i poważny koncert dwu utalentowanych artystek: Wandy Łosakiewicz (fortepian) i Zofii Łosakiewicz (śpiew). Po raz pierwszy w Olsztynie polskie artystki wykonywały monumentalne arcydzieła Bacha, Mozarta, Liszta i arie z „Fletu zaczarowanego“ Mozarta, z „Lakme“ Delibes i cały długi szereg drobnych utworów nowszej literatury muzycznej (Debussy, Ibert, Prokofiew i efektowne koloraturowe pieśni włoskie). Obydwie artystki należą obecnie do najbardziej utalentowanych w Polsce sił muzycznych wykonawczych i dały wspaniały dowód jak polscy artyści, mimo ciężkich warunków ogólnych, a w szczególności komunikacyjnych, dbają o wysoki poziom naszej sztuki muzycznej i o rozpowszechnianie jej na nowych terenach zachodnich. Wanda Łosakiewicz (pianistka) wykazała dużą rutynę estradową, świetną technikę i przede wszystkim nadzwyczaj poważne artystyczne podejście do stylu wykonywanych utworów, Zofia (śpiewaczka), uczennica wielkiej Ady Sari, należy niewątpliwie już teraz do pierwszorzędnych sopranów koloraturowych.

A teraz odwrotna strona medalu. Na koncercie — w całym pięknym Teatrze było 39 osób. Tak się Olsztyn interesuje kulturalnymi imprezami. Na poprzednim koncercie Umińskiej było, chwala Bogu, pół sali — niektórzy warszawiaczy pamiętali, kim jest Umińska, dla innych muzyka „skrzypcowa“ była zbyt poważna. Ale w tymże samym Teatrze, jeśli występuje jakiś czarodziej czy inny magik-fakir, względnie jeśli jakaś rewie sprytnie się zareklamuje, znana firma lub znany nazwiskiem — bywa tłok nie do opisania, a kasa puchnie od pieniędzy. Tłumy te wychodzą potem zmęczone, jakiś zdrowy instynkt odwraca od nudnych i beznadziejnych programów szumnie reklamowanych imprez rewijowych, ale... po jakimś czasie dajemy się znowu nabierać. Pozostaje jeszcze jedna kwestia. Nie robimy, na miły Bóg z Olsztyna już takiej najostatniejszej prowincji, gdzie uznajemy tylko kilka najbardziej znanych nazwisk artystycznych, które kiedyś tam o uszy się obily, a reszta w ogóle nie istnieje. Długie lata okupacji spowodowały liczne zmiany, mimo tej jęz. polskiej kultury muzycznej, przecież muzycy pracowali, wyrabiali się w swoich zamkniętych ścianach i mamy, chociaż niewielki, ale pewny nabytek nowych poważnych talentów. Związek Muzyków przez swoje Biuro Koncertowe usiłuje kontraktować i dawnych i nowych utalentowanych kompozytorów i odtwórców, a wprost obowiązkiem społeczeństwa jest zainteresowanie się tą akcją. Jesteśmy narodem wolnym, który wstępuje w nową fazę rozwoju, nie możemy i nie powinniśmy zapominać, że kultura, a także i muzyka, ma jak najpoważniejsze znaczenie dla naszej przyszłości, dla naszego bytu. Następną imprezą artystyczną w Olsztynie będzie trzykrotny występ baletu Anny Bekker (w sobotę, 13 października, o godz. 18, w niedzielę, 14 października, o godz. 16 i 18), który wykona cały szereg tańców ludowych i charakterystycznych. W imprezach tych wystąpi także znakomita młoda śpie-

waczka Marysia Drewniakówna z pięknym i ulubionym repertuarem polskiej twórczości pieśniarskiej. Śpiewaczka ta, to obecnie jeden z najpiękniejszych głosów w Polsce, przewidziana jest nawet na reklamowanie naszej kultury muzycznej za granicą.

Tymczasowy zarząd powstałego w sierpniu b. r. Tow. Muzycznego w Olsztynie ogłasza, że we wtorek, dnia 16 października, o godz. 17, odbędzie się w lokalu własnym (Szkoła Muzyczna im. Chopina — Myśliwiecka 10, pierwsze Walne Zebranie zapisanych do Towarzystwa członków. Towarzystwo uruchomiło już Szkołę Muzyczną, zapoczątkowało akcję koncertową i przystępuje do organizacji wielkiego mieszanego chóru. Wobec szeroki i pilnych zamiarów Towarzystwa należy jaknajszybciej zatwierdzić statut i omówić szereg planów na przyszłość. Na Walne Zebranie proszeni są o przybycie również i ci miłośnicy muzyki, którzy nie są jeszcze członkami, a którzy pragną zorientować się w ogólnej działalności Towarzystwa.

W ostatnim czasie powstała w Olsztynie Spółdzielnia Rolniczo — Wydawnicza „Zagon“. Przewodniczącym spółdzielni jest wojewoda ob. Burski. (ki)

Jak powszechnie wiadomo, istniała w Olsztynie przed wojną polska instytucja finansowo — kredytowa pod nazwą „Bank Ludowy“. Instytucja ta była ostoją polskości i posiada własny gmach przy ul. Dworcowej. Jak się dowiadujemy Bank Ludowy ma być reaktywowany i wznowi swoją działalność. Zebranie byłych akcjonariuszy ma się odbyć w dniu 11 października br. Wznowienie pracy przez starą polską placówkę należy powitać z zadowoleniem. (ki)

Pod protektorem najwyższych dostojników Państwa Polskiego odbędzie się w Szczecinie w dniach 19, 20, 21-go października 1-szy Ogólnopolski Zlot Młodzieży pod hasłem: „Trzymamy straż nad Odrą“. Celem należytego obesłania Zlotu przez Okręg Mazurski, zawiązał się w Olsztynie Komitet Organizacyjny, który zajmie się akcją werbunkową, kwaterunkową, sportową, aprowizacyjną i transportową. Zgłoszenia grupowe i indywidualne na Zlot przyjmują następujące punkty werbunkowe: Nr. 1 Wojewódzka Centrala Informacyjna, gmach Województwa, pokój 9a, Nr. 2 Sekretariat „Wici“ — ul. Kopernika 14 (róg Kajki), Nr. 3 Sekretariat P. P. S. — Plac Wolności 2-3, Nr. 4 Lokal Z. W. M. — Stalina 19 i Nr. 5, Lokal Zw. Zaw. Prac. P. K. P. — P. P. R. 21. Na terenie powiatów akcję werbunkową przeprowadzają Powiat. Oddziały Informacji i Propagandy.

Otwarcie sezonu teatralnego w Olsztynie nastąpi w najbliższym czasie. Na otwarcie sezonu wystawiona będzie sztuka „Zemsta“ Fredry z udziałem Ludwika Solkiego i Jerzego Leszczyńskiego. Teatr będzie czynny w Olsztynie trzy razy w tygodniu zaś resztę dni w tygodniu przeznaczają się na objazd innych miast na terenie Okręgu. (ki)

Firma „PIONIER“

Olsztyn, ul. 1. Maja 6 (naprzeciw województwa)
Kosmetyki, galanteria, papier, nici, igły,
mydło, baterie, woda kolońska, żyłki.

W dniach między 2.10.45 r. a 5.10.45 r. został zgubiony portfel wraz z dokumentami ob. Kartaszowa Andrzeja, gdyby ktoś znalazł proszę zwrócić właścicielowi pod adres „Spółdzielni Oddział w Olsztynie. Al. Wojska Polskiego 62.“